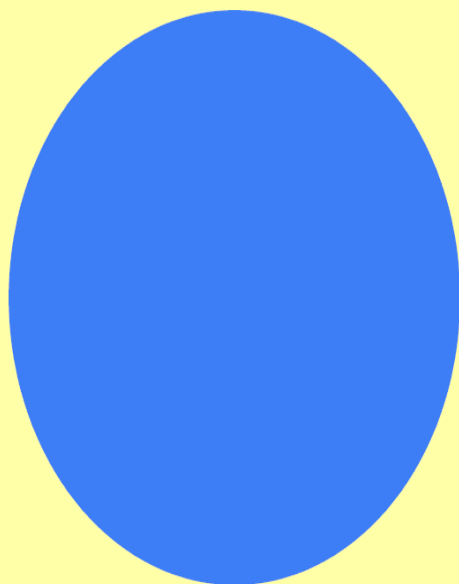


Prawdziwy Aryjczyk

Patryk Daniel
Garkowski



Prawdziwy Aryczyk

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Prawdziwy Aryjczyk

ISBN: 978-83-8386-277-4

Data wydania: 15 czerwca 2025 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Projekt okładki: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Prawdziwy Aryjczyk

„Na lekcji dzisiejszej, kochani chłopcy,
koniecznie pragnę was uświadomić.
Zamierzam mówić o kwestiach rasowych.
A to jest problem doprawdy złożony...

Niech nikt nie czuje się osaczony!,
gdy będę wąchał wam wasze stopy,
gdy będę wąchał wam wasze pachy,
ażeby wyczuć materie rasy...

Wonie rasowe, rasowe esencje
w słojach, naczyniach stosownie szczelnie
gromadzić można - w badawczych celach.
Tak samo mózgi ludzkie czy mięsa...

Ja badać umiem materie rasowe,
które są dzisiaj ogromnie modne...

Jakże jest ważna dziś dla nas rasa.
Rasy należy u ludzi badać!

O człowieku jego rasa wiele doprawdy mówi.
Mamy więc lepszych i gorszych mamy ludzi...
Tak, tak.

Dzięki badaniom czynionym gruntownie
uzyskać można rasowy portret.

Rasowy portret, me dzieci drogie,
prawdziwy portret, szczerości portret...

Rasowe, cielesne kompozycje
nie są wcale aż takie zawile...

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Wy łatwo Żydów możecie rozpoznać,
gdy tylko przyjdzie wam na to ochota.

Według mej wiedzy, najdrożsi chłopcy,
persony rasę
wyczuć/
ocenić
można
i
po
osobistym
zapachu...
Tak, tak...

Wąchał was będę - młodziutkich samców.
Obym nie zemdlął z wrażeń nadmiaru...
A gdy zemdleję, to mnie ocucicie -
pod nos podstawcie mi swe obuwie.

Ale nie tylko wąchaniem ja zbadam,
jaka każdego z was, chłopcy, jest rasa!

Niech nikt nie będzie wcale zdumiony,
gdy będę oglądał wam zaraz głowy,
gdy na wasz wygląd zwrócę uwagę.
Tak będę sprawdzał każdego rasę!

Doprawdy wielce, ogromnie się dziwię,
iż w naszej szkole są nadal Żydzi...
Do szkół niemieckich ludzie tej rasy
prawa chodzenia mieć nie powinni...

Żydzi nie mogą do szkół uczęszczać!
Niechaj zaradzi w tej kwestii Rzesza!

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Państwo niemieckie nie może pozwolić,
by ludzie tej rasy chodzili do szkoły!

Żydów w obozach zamykać trzeba!
Niech o tym każdy Niemiec pamięta!
Żydów należy się zawsze strzec.
Aby ich zwalczyć, nadszedł moment!

Lecz skoro nadal Żydki są w szkole,
to ich traktujmy niczym okazy.
Na ich przykładach cechy tej rasy
szybko, bezbłędnie rozpoznawajmy.

Bardzo was proszę,
zdejmijcie buty.

Pokażcie
gołe,
niemieckie
brzuszeki.

Pokażcie
gołe,
aryjskie
stópki!

Równy połóżcie chłopięce ciuszki.

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Ach, nie rzucajcie,
nie odkładajcie

ich

byle jak,

tak,

tak,

wstrętnie tak.

Na pewno kulturę musicie wy znać...

Prawdziwi Niemcy - z krwi i kości - szanują przecież prawo i przestrzegają osobistej kultury;
to szanujące normy, dbające o odzież własną, wspaniałe, dostojne persony, boskie figury."

Chłopcy odzież pozdejmowali.

Ale nie byli zupełnie nadzy.

A nauczyciel po sali krążył
i swoim wzrokiem z uwagą wodził.

Uważnie spoglądał na każdego chłopca.

Stopy i pachy każdemu wąchał...

Bowiem on mniemał, iż według zapachu
ocenić można, kto jakiej jest rasy...

To po zapachu, to po zapachu!
dociekać można, kto jakiej jest rasy!

W anatomicznych przestworzach

pewne szczegóły

stanowią

rasy

wskaźnik

i

kompas...

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

„Mam wielką wiedzę w rasowych materiach.

Rasy to bardzo istotny dziś temat.

Z łatwością rozpoznam ja Aryjczyka,
tak jak z łatwością rozpoznam Żyda!”

Nauczyciel po klasie krążył.

Wąchał chłopczykom pachy i stopy.

Oglądał chłopców młodziutkie głowy.

Badał on twarze, czaszki i oczy.

Dotykał chłopcom młodziutkie głowy.

Chłopczykom wąchał pachy i stopy.

Bardzo powoli się z tym uwijał.

Rasowe cechy ukuwał w myślach.

Każdemu wąchał pachy i stopy -

jeszcze zabrakło, by wąchał i odbył!

Oburzające, co człowiek ten robił,

jednak posłuszni byli mu chłopcy...

Węszył i węszył, wciąż obwąchiwał.

Po twarzach chłopców wodził oczyma.

Zwracał uwagę na drobne szczegóły.

Patrzył na chłopców i na ich buty.

„Żyda można z łatwością rozpoznać!

Niekształtna i brzydka jest Żyda głowa.

Żydowska czaszka jest wydłużona.

Ich nie cechuje nigdy uroda.

Ich głowy mają ohydne kształty.

Wręcz wywołują uczucie odrazy.

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Nie da się patrzeć na takie twarze.

Wymiotowanie gwarantowane!

Żydowscy podludzie są wielce brzydcy.

Żydzi to wstrętne, okropne szkodniki!

Brzydota Żydów razi po oczach.

Każdego Żyda traktujcie jak wroga.

Żydowscy chłopcy są obrzezani -

dziwaczne, śmieszne mają siusiaczki;

to jedna z ich oznak jest rozpoznawczych.

Lecz ja wam nie będę patrzył na ptaszki...

Bez przesady, ach, bez przesady!

Chłopcy kochani, chłopcy kochani.

Mają Żydzi czoła niskie” -

mówił belfer pogardliwie.

„Nierzadko mają niezgrabne postury

i wyglądają, ach, niczym szczury.

Często mają niski wzrost.

Wy dawajcie Żydom w kość.

Często Żydzi pragną kraść.

Na zagładę Żydów czas!

Miejsce ich jest, oczywiście, w obozach zagłady.

Nie powinny być w Niemczech takowe rasy...

Doprawdy, wielce ogromnie się dziwię,

iż w naszej szkole są nadal Żydzi!

No ale cóż, no ale cóż!

Czasem musimy przecierpieć brud...

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Niemiec prawdziwy jest wytrzymały,
silny i mężny, zahartowany..."

Głaskał po głowie nauczyciel chłopca,
jakiego cudna była uroda.
Miał piękne włosy i piękną buzię.
Jednak to były rasowe iluzje...

Tylko iluzje, rasowe iluzje.
Tylko iluzje, rasowe iluzje...

Nauczyciel się miło uśmiechnął,
po czym wystąpił z radosną wieścią:
„Z ciebie klasyczny typ Aryjczyka!
Na środek klasy zapraszam pięknisia!"

Więc chłopczyk wyszedł na środek klasy,
tak aby inni go mogli zobaczyć.

Bardzo on, bardzo, ogromnie się martwił,
czy nauczyciel nie dojdzie do prawdy...

Ów chłopiec zmartwiony żydowskiej był rasy...
Niegdyś ten chłopiec był obrzezany...

Gdy nauczyciel zobaczy siusiaka,
zamiast podziwu pojawi się wzgarda...

I nie wiadomo, cóż pocnie nauczyciel.
Może rozszarpie chłopczyka publicznie?
Może rozerwie go wówczas na strzępy?,
kiedy zobaczy chłopczyka penis...

Oto nauczyciel zaczął swój wykład,
jak się objawia rasa aryjska.

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

„Drodzy uczniowie, ach, proszę spojrzeć!

Rasy aryjskiej jest tenże tu chłopiec.

To aryjskości wspaniały wzorzec.

Spójrzcie na jego cudowną głowę.

Ma piękne włoski, przepiękne oczy.

Odmówić nie można mu wcale urody.

Urodą swoją ten chłopiec zachwyca.

Pięknie karmiła go genetyka.

Jego ciało mówi samo za siebie!

Ciało jego jest arcydziełem!

Doskonałe anatomiczne struktury.

Nos zgrabny

i zgrabne też uszki.

Osie czystości.

Aryjskie łuki.

Wspaniałe rysy.

Piękno postury.

Patrzę po oczach.

Krwi czystej kompas.

Archanioł męskości.

Niekruche kości.

Cudowne oczy.

Mu nie brak urody...

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Ach, głowa ów chłopca jest odpowiednia.

I barwa oczu jest odpowiednia.

Czaszka chłopczyka jest odpowiednia,
postura także jest odpowiednia.

Tak, tak.

Tak, tak.

Tak, tak.

Wysoki jest wzrostem, czyż to nieprawda?" -
palcami chłopca mężczyzna bada.

Palcami przesuwa, palcami wodzi.

„Jakże ów chłopczyk ma piękne stopy!

Ma stopy i dłonie stworzone do władzy!

Skóra chłopczyka jest dobrej karnacji.

Czoło właściwe, jest umięśniony.

Uosobienie to aryjskości!

To jest rasowy kryształ czystości!

To się dziedziczy, kochani chłopcy.

Czystej krwi to esencja -

mówię to szczerze, mówię to z serca.

To typ fizjonomii nordycko-germańskiej.

Jego cechy

fizyczne

są

wręcz

doskonałe!

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryczyk

Niech to będzie dla was zupełnie oczywiste,
iż on spełnia
wszystkie
kryteria
rasy
aryjskiej.
Tak, tak.

Przed wami stoi odpowiedni wzór.

Prawdziwy Niemiec.

Jak ryba zdrów.

Młodzi Niemcy są zdrowi i szczupli.

Piękno wykwita
na każdego
Niemca
młodego
buzi.

To przedstawiciel rasy panów.

W nim żydostwa nie ma śladu!

Nic nie wskazuje na jakiekolwiek odstępstwo od aryjskiego rasowego wzorca.

Z pewnością masz, chłopcze, prawych: matkę oraz ojca.

Na pewno nie jesteś ty żadnym Żydem,
bo wtedy wyglądałbyś obrzydliwie!
Tak, tak.

Twe ciało mówi samo za siebie!
Z pewnością czeka cię wielkie szczęście!

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryczyk

W naszym wszechmocnym, wspaniałym państwie
poradzisz sobie bezbrzeżnie sprawnie.

W myślach zanotujcie ów wzorzec aryjskości,
abyście łatwo dostrzegli żydowski...

Takiego pięknego wyglądu nie da się skraść!

(Żydzi mają tendencje do kradzieży.)

Możecie Żydów-chłopczyków łać!

Możecie być dla nich jak morze cierni!

Nie dawajcie w szkole tym Żydom żyć!

Niech słyszeć ich szczurzy, z boleści pisk!

Bijcie ich, a także opluwajcie!

W zaułkach miejskich na nich czyhajcie!

Taki powinien być kierunek hodowli!,
kierunek genów, kierunek biologii!

Rasa aryjska jest doskonała.

Jednak z żydostwem musi się zmagać...

Ach, mój chłopcze kochany, najdroższy,
gdybym tylko posiadał
takowy,
takowy,
to dałbym ci
teraz
certyfikat
rasowej

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

czystości!

Tak, tak.

Biologiczna wyższość aryjska
to rzecz po prostu jest oczywista.
Jej nie da się w ogóle, w ogóle zaprzeczyć.

Żydowski chłopcy są bardzo szpetni.
A tyś, mój chłopcze, niezmiernie piękny.

Postawiłem ja ciebie przed obliczem klasy,
by wszyscy mogli ideał zobaczyć.

Ty jesteś, mój chłopcze, bezbrzeżnie piękny.
Z pewnością także nic się nie lenisz...

Symetria chłodu.
Rysów perfekcja.
Harmonia struktur.
Piękna główeczka.

Wspaniałe proporcje czaszkowe.

Wspaniałe,
cudowne
linie szczękowe.

Doskonałe oczodoły.

Wspaniałe osie i linie czystości.

Cudowne masz łuki aryjskości.

Ty jesteś przykładem doskonałości!

Doskonałe odległości pomiarowe.

Wspaniałe linie przebiegające.

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Ty jesteś szczuplutki,
silny,
arogancki.

Na pewno popierasz wspaniały nazizm!"

Znów nauczyciel pachy oraz stopy chłopca obwąchuje.

I znów zachwyty do chłopca kieruje:

„Ty pachniesz bezsprzecznie ideałem.
Pachną twe stopy i pachy jak niemiecki porządek,
jak niemieckie prawo,
mój drogi, spocony, odpowiednio śmierdzący chłopcze.

Ty jesteś jak cudowny posąg państwa Rzeszy, które to państwo trwać będzie wiecznie!

Uosabiasz, mój chłopcze kochany, rasową, genetyczną perfekcję!

Krystaliczny Aryjczyk jest z ciebie.

Odpowiednie masz mięśnie.

Deptać ty będziesz obrzydłych podludzi
jak larwy,
robaki.

W zarodku ich zdusisz!

Na twojej buzi są piękne struktury.

Takich nam właśnie potrzeba dziś ludzi!

Z pewnością masz talent organizacyjny,
jesteś wytrzymały,
stosownie
silny.

Oto klasyczny jest typ aryjski!

Patryk Daniel Garkowski:
Prawdziwy Aryjczyk

Nie wyglądają tak wstrętnei Żydzi.

Koniec dzisiejszej lekcji.” -
nauczyciel tak obwieścił.

Zaś chłopiec-model w myślach z ulgi odetchnął.

Nauczyciel-nazista spodni mu jednak nie zdjął...

Nie zechciał zobaczyć obrzezanego siusiaczka...

Przecież tego nastolatka żydowska była rasa...